

# Czy to grzech – Łzy

W łabędzia zmienię się  
I odleczę jak najdalej dalej stąd  
Byś nie mógł odnaleźć mnie  
Pośród ludzi, którzy tutaj gardzą mną

Zabiłam człowieka,  
Który, który jeszcze nie zdążył narodzić się  
Powiedz mi proszę, proszę czy to jest grzech  
czy to może nie jest grzech  
Nieudana droga życia,  
Po której muszę iść  
Kręte ścieżki, korytarze,  
Których muszę się strzec

I noc była ciemna, piękna  
Pośród blasku, stanął ktoś na mojej drodze  
I zerwał ze mnie wszystko,  
Co miałam na sobie,  
Idąc pośród drzew

Ten gwałt zrodził życie, które ja zabiłam,  
aby nikt się nie dowiedział  
I powiedz mi proszę, proszę czy to jest grzech,  
Czy to może nie jest grzech?  
Nieudana droga życia, po której muszę iść,  
Kręte ścieżki korytarze których muszę się strzec  
Nieudana droga życia, po której muszę iść,  
Kręte ścieżki korytarze których muszę się strzec



Słowa: brak danych  
Muzyka: brak danych